

Strona znajduje się w archiwum.

17.09.2020

Prezydent na obchodach 81. rocznicy sowieckiej napaści na Polskę

Dzisiaj propaganda rosyjska, tak jak wcześniej sowiecka, próbuje nazywać atak 17 września 1939 r. ochroną dla mieszkańców Białorusi i Ukrainy, ale to nieprawda - podkreślił w Wytycznie (Lubelskie) prezydent Andrzej Duda podczas obchodów w 81. rocznicę sowieckiej napaści na Polskę.

Uroczystości odbyły się w czwartek przed pomnikiem ku chwale żołnierzy Korpusu Ochrony Pogranicza (KOP) w Wytycznie, gdzie żołnierze KOP stoczyli z agresorem radzieckim jedną z ostatnich bitew wojny obronnej 1939 r. W obchodach wzięła udział także pierwsza dama Agata Kornhauser-Duda.

"81 lat temu zniszczona została wolna i niepodległa Polska, 81 lat temu najeźdźcy niemieccy i sowieccy zniszczyli byt państwa polskiego - wyśnionego i wywalzonego przez pokolenie powstańców styczniowych, a później ich dzieci, wnuków, którzy tę niepodległą Polskę, brocząc własną krwią zdołali odzyskać" - mówił prezydent. Podkreślił, że Polska nie miała szans obronić się wobec agresji dwóch największych wówczas potęg militarnych - nazistowskich Niemiec i sowieckiej Rosji.

[PRZECZYTAJ CAŁE WYSTĄPIENIE PREZYDENTA](#)

"Dzisiaj rosyjska, a wcześniej sowiecka propaganda, próbuje nazywać tamten brutalny atak sowieckiej agresji ochroną dla mieszkańców Białorusi, Ukrainy. Wszyscy doskonale wiemy, że to nieprawda, a to miejsce jest najlepszym tego dowodem" - powiedział A. Duda. Zwrócił także uwagę na rolę Korpusu Ochrony Pogranicza w walkach we wrześniu 1939 r., którego żołnierze - jak stwierdził - dali wówczas dowód męstwa, broniąc Polski i mieszkańców.

Prezydent przypomniał, że w Wytycznie są upamiętnieni żołnierze, którzy polegli walce z Sowietami w 1939 r., ale także tych, którzy później w Katyniu, Charkowie, Miednoje i wielu innych miejscach zostali przez Sowietów zamordowani „zdradziecko, z nienawiści, z pogardy i zemsty”.

„Przede wszystkim z zemsty za to, co było 100 lat temu, za to, że wielu spośród tych żołnierzy, w szczególności oficerów, doskonale pamiętało, jak pędzili Sowietów na wschód, po wielkiej zwycięskiej Bitwie Warszawskiej, która miała miejsce w sierpniu 1920 roku. Stalin nigdy tego nie zapomniał. Nie zapomniał tamtego wstydu, nie zapomniał tamtej przegranej” - mówił A. Duda.

Prezydent podkreślił, że ta zemsta była okrutna i nieludzka. „Była ludobójcza dlatego, że była nie tylko zemstą, ale była dążeniem do wymordowania polskiej inteligencji, a przez to unicestwienia polskiego narodu w przyszłości” - powiedział dodając, że ten plan się nie udał, bo w polskim narodzie głęboko tkwi etos walki o niepodległą Polskę, etos „oparty na wartościach, w których jako naród wznosimy się od ponad 1050 lat”.

„To są wartości, które z pokolenia na pokolenie są przekazywane, a naszym obowiązkiem jest bronić i trwać przy nich,

bo dopóki bronimy i trwamy, dopóty trwamy jako naród w tej części Europy i świata. Wierzę, że także dzięki ich męstwu, dzięki tej krwi tutaj i w innych miejscach przelanej, będziemy trwali wiecznie” – powiedział prezydent.

Podziękował władzom i mieszkańcom Wytyczna za dbanie o tutejszy cmentarz żołnierzy KOP i pomnik im poświęcony. Dziękował też Straży Granicznej, „która przyjęła swój rodowód w KOP”, za to, że pamięta o tamtych żołnierzach i ich męstwie.

Podczas uroczystości na żołnierskich mogiłach w Wytycznie złożono wieńce i kwiaty. Odczytano apel pamięci. Żołnierze oddali salwę honorową.

* * *

Prezydent odwiedził też Nadbużański Oddział Straży Granicznej w Chełmie; wysłuchał informacji kierownictwa Straży Granicznej na temat sytuacji na granicach z Ukrainą oraz Białorusią. W spotkaniu uczestniczył również Szef BBN minister Paweł Siołoch oraz ministrowie Błażej Spychalski i Wojciech Kolarski.

Źródło: PAP; prezydent.pl











[Tweetnij](#)